



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stryczyńska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jarosław Sobutka

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania C. S.

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do emerytury rolniczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 10 czerwca 2025 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z dnia 22 lutego 2023 r., sygn. akt III AUa 1061/21,

**uchyla zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje do
ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Jarosław Sobutka Ewa Stryczyńska Robert Stefanicki

UZASADNIENIE

Decyzją z 26 lutego 2020 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego odmówił C. S. przyznania prawa do emerytury rolniczej wskazując, że nie wykazała ona co najmniej 25 lat podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, a jedynie 24 lata 3 miesiące i 10 dni. Organ rentowy powołując się na art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2020 r., poz. 174) jako podstawę decyzji, wskazał, że do wymaganych okresów ubezpieczenia zaliczono okresy pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym rodziców i teściów: od 22 listopada 1975 r. do 18 października 1978 r., od 29 czerwca 1979 r. do 21 marca 1984 r. oraz od 1 stycznia 1988 r. do 31 grudnia 1988 r., a także okresy pracy we własnym gospodarstwie rolnym od 1 stycznia 1992 r. do 31 marca 2002 r., od 1 lipca 2002 r. do 31 grudnia 2002 r., od 1 października 2005 r. do 31 grudnia 2005 r., od 1 lipca 2006 r. do 31 marca 2008 r., od 7 grudnia 2009 r. do 1 marca 2011 r. i od 1 lutego 2013 r. do 25 września 2014 r., natomiast nie zaliczył okresu pracy w gospodarstwie od 22 marca 1984 r. do 31 grudnia 1987 r., ponieważ ubezpieczona nie podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników jako domownik w gospodarstwie rolnym teściów.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła C. S. wnosząc o jej zmianę i przyznanie jej prawa do emerytury rolniczej oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, zarzucając naruszenie art. 19 ust. 1 i art. 20 ust. 1 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników z 20 grudnia 1990 r. przez błędną interpretację przepisów polegających na przyjęciu, że w okresie od 22 marca 1984 r. do 31 grudnia 1987 r. nie podlegała ona ubezpieczeniu społecznemu rolników pomimo faktycznego prowadzenia gospodarstwa rolnego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie wskazując, że ubezpieczona nie udowodniła wymaganego okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu w wymiarze 25 lat i nie spełniła przez to warunków ustawy do przyznania prawa do emerytury rolniczej.

Sąd Okręgowy w Siedlcach, wyrokiem z 23 listopada 2021 r., zmienił decyzję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 26 lutego 2020 r. w ten sposób, że ustalił C. S. prawo do emerytury rolniczej od 4 lutego 2020 r. oraz zasądził od Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rzecz ubezpieczonej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że C. S. urodziła się [...] 1959 r. Organ rentowy bezterminowo przyznał jej rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy od 1 lipca 2014 r. (decyzja z 25 września 2014 r. o ponownym ustaleniu wysokości renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, decyzja z 22 października 2015 r. o ponownym ustaleniu wysokości renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy).

Od 22 listopada 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał wnioskodawczyni emeryturę na podstawie art. 24 z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2024 r., poz. 1631, zwanej „ustawą emerytalną”) uwzględniając okresy pracy w gospodarstwie rolnym rodziców i teściów od 22 listopada 1975 r. do 18 października 1978 r., od 29 czerwca 1979 r. do 21 marca 1984 r. oraz od 1 stycznia 1988 r. do 31 grudnia 1988 r. a także okresy pracy we własnym gospodarstwie rolnym od 1 stycznia 1992 r. do 31 marca 2002 r., od 1 lipca 2002 r. do 31 grudnia 2002 r., od 1 października 2005 r. do 31 grudnia 2005 r., od 1 lipca 2006 r. do 31 marca 2008 r., od 7 grudnia 2009 r. do 1 marca 2011 r. i od 1 lutego 2013 r. do 25 września 2014 r. Emerytura została zawieszona z uwagi na jednoczesne uprawnienie do pobierania renty rolniczej z możliwością zgłoszenia wniosku do 21 lutego 2020 r. o podjęcie jej wypłaty.

Sąd Okręgowy podniósł, że 4 lutego 2020 r. ubezpieczona wystąpiła do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział w S. z wnioskiem o emeryturę rolniczą. Do wniosku załączyła oświadczenie, że po 16 roku życia nie kontynuowała nauki w szkole, mieszkała z ojcem i pracowała w jego gospodarstwie rolnym. Od 1950 r. do 1971 r. ojciec ubezpieczonej był posiadaczem gospodarstwa rolnego o powierzchni 10.02 ha położonego na terenie gminy R. we wsiach L., C. – A., C - K. W 1971 r. stał się właścicielem wskazanych gospodarstw, zaś w 1985 r. jego współwłaścicielami zostali C. S., J. K., B. C. i Z. S. Po ukończeniu 16 roku życia, od 22 listopada 1975 r. do 18 października 1978 r. i od 29 czerwca 1979 r. do 21 marca 1984 r. ubezpieczona pracowała w gospodarstwie ojca.

Sąd Okręgowy ustalił dalej, że [...] 1984 r. ubezpieczona zawarła związek małżeński. Po ślubie przeprowadziła się i zamieszkała w domu rodzinnym męża we wsi K., gm. P. Od chwili zawarcia związku małżeńskiego ze S. S. podjęła pracę w gospodarstwie rolnym teściów będąc domownikiem. [...] 1985 r. ubezpieczona

urodziła syna P. M. 2 grudnia 1991 r. teściowie M. i Z. S. darowali synowi S. S., mężowi ubezpieczonej, gospodarstwo rolne w związku z uzyskaniem prawa do rolniczych rent inwalidzkich.

Sąd Okręgowy stwierdził, że od czasu przeprowadzki do domu rodzinnego męża ubezpieczona pracowała w gospodarstwie rolnym teściów o powierzchni około 10 ha i wykonywała wszystkie prace wskazane przez rodziców męża. Do stałych obowiązków wnioskodawczyni w okresie jesienno-zimowym należał udział w obrządku zwierząt, w ramach którego karmiła zwierzęta. W okresie wiosenno-letnim wykonywała wszystkie prace polowe, pomagała w sianokosach, żniwach, sadzeniu ziemniaków, wykopkach, przy młóceniu, pasła krowy, a także wykonywała stałe czynności przy obrządku zwierząt. Wymiar czasu pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym wynosił co najmniej 4 godziny dziennie w okresie jesienno-zimowym, a wiosną i latem wydłużał się nawet do kilkunastu godzin dziennie. Ubezpieczona pracowała w gospodarstwie również w soboty, niedziele i święta oraz dni wolne od pracy. Na posiadanych przez teściów ubezpieczonej gruntach uprawiane było zboże i ziemniaki, zaś w gospodarstwie hodowane były krowy.

Sąd Okręgowy powołując się na art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2020 r., poz. 174 ze zm.) wskazał, że emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny, który dla kobiet wynosi 60 lat, podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 25 lat z uwzględnieniem art. 20 tej ustawy. Według zaś art. 20 ust. 1-3 ustawy do okresów ubezpieczenia wymaganych, zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 w przypadku osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r. zalicza się okresy: podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990, prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia przed 1 stycznia 1983 r.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w dacie wystąpienia z wnioskiem o emeryturę rolniczą (4 luty 2020 r.) ubezpieczona, która urodziła się [...] 1955 r. osiągnęła wymagany wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat. Spór w sprawie dotyczył tego, czy wnioskodawczyni legitymowała się wymaganym przez ustawę okresem ubezpieczenia wynoszącym co najmniej 25 lat. W oparciu o przedłożone

dokumenty organ rentowy ustalił, że wykazany przez ubezpieczoną okres ubezpieczenia rolniczego wynosi 24 lata 3 miesiące i 10 dni i składają się na niego okresy pracy w gospodarstwie rolnym rodziców i teściów od 22 listopada 1975 r. do 18 października 1978 r., od 29 czerwca 1979 r. do 21 marca 1984 r. oraz od 1 stycznia 1988 r. do 31 grudnia 1988 r., a także okresy pracy we własnym gospodarstwie rolnym od 1 stycznia 1992 r. do 31 marca 2002 r., od 1 lipca 2002 r. do 31 grudnia 2002 r., od 1 października 2005 r. do 31 grudnia 2005 r., od 1 lipca 2006 r. do 31 marca 2008 r. od 7 grudnia 2009 r. do 1 marca 2011 r. i od 1 lutego 2013 r. do 25 września 2014 r. W złożonym odwołaniu oraz w toku niniejszego procesu wnioskodawczyni wskazywała, że do okresu ubezpieczenia wymaganego do nabycia emerytury zaliczyć należy również okres jej pracy w gospodarstwie rolnym teściów od 22 marca 1984 r. do 31 grudnia 1987 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego rozważenia wymagało, czy w przypadku skarżącej możliwe jest zastosowanie art. 20 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i potraktowanie okresu spornego od 22 marca 1984 r. do 31 grudnia 1987 r. - nieuwzględnionego w zaskarżonej decyzji, jako okresu podlegającego zaliczeniu do okresów ubezpieczenia w sytuacji, gdy w tym okresie nie były odprowadzane składki na jej ubezpieczenie społeczne rolników jako domownika.

Sąd Okręgowy powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego podniósł, że brak opłacenia składek nie stanowi przeszkody do ustalenia okresu ubezpieczenia społecznego domownika rolnika. Sąd Najwyższy podniósł, że nieopłacanie składek nie jest przeszkodą do ustalenia okresu ubezpieczenia społecznego domownika rolnika i podkreślił różnicę między okresem podlegania obowiązkowo ubezpieczeniu rolniczemu, w tym przypadku domownika rolnika (*ex lege*) od okresu za który nie zostały opłacone składki. Okres ubezpieczenia, czyli jego powstanie i ustanie, zależy od zaistnienia i ustania okoliczności uzasadniających podleganie ubezpieczeniom. Niewykonanie przez rolnika obowiązku zgłoszenia domownika do ubezpieczenia społecznego rolników nie powinno mieć znaczenia dla objęcia domownika ubezpieczeniem. Sąd Okręgowy w pełni podzielił wskazane wnioski i przyjął je za podstawę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że w spornym okresie od 22 marca 1984 r. do 31 grudnia 1987 r. ubezpieczona stale - codziennie pracowała w gospodarstwie jej teściów. Na fakt wykonywania przez ubezpieczoną takiej pracy wskazują nie tylko spójne i logiczne zeznania odwołującej się, ale również zeznania świadków. Z dowodów tych wynika, że wnioskodawczyni nie pracowała zawodowo, lecz codziennie wykonywała wszystkie czynności, które w danym czasie należało wykonać dla prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa teściów. W ocenie Sądu wielkość gospodarstwa oraz prowadzona w nim uprawa roślinna i hodowla zwierząt, potwierdzają stanowisko strony, że jej praca w gospodarstwie miała charakter stałego obowiązku. Praca ta miała istotne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa, które nie było zmechanizowane i wymagało dużego nakładu pracy. Ubezpieczona mieszkając w pobliżu gospodarstwa teściów, codziennie była gotowa do wykonywania pracy w gospodarstwie i prace te faktycznie wykonywała. Wnioskodawczyni wraz z mężem utrzymywała się z dochodów z produkcji roślinnej i zwierzęcej stanowiących źródło utrzymania rodziny.

W ocenie Sądu Okręgowego ustawa z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin nakłada na rolnika obowiązek opłacenia składek za domownika. Jednocześnie brak opłacenia składek nie jest przeszkodą do ustalenia okresu ubezpieczenia społecznego domownika rolnika. Z tego względu do okresu wymaganego do nabycia emerytury Sąd Okręgowy zaliczył okres pracy odwołującej się w gospodarstwie rolnym teściów od 22 marca 1984 r. do 31 grudnia 1987 r. Okres ten, dodany do okresu uwzględnionego przez organ rentowy powoduje, że wnioskodawczyni udowodniła ponad 25-letni okres ubezpieczenia. Ubezpieczona spełniła więc wszystkie przesłanki nabycia prawa do emerytury rolniczej.

Na skutek apelacji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Sąd Apelacyjny w Lublinie, wyrokiem z 22 lutego 2023 r., zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, nie zgodził się jednak z ich oceną prawną dokonaną przez ten Sąd. Sąd Apelacyjny stwierdził, że sformułowane w apelacji organu emerytalnego zarzuty naruszenia

prawa procesowego, w rzeczywistości nie odnoszą się do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, ale stanowią zarzut błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania przepisów prawa materialnego. Pozwany organ w apelacji nie kwestionował bowiem ustalonej przez Sąd Okręgowy okoliczności, że odwołująca się w okresie od 22 marca 1984 r. do 31 grudnia 1987 r. stale i codziennie pracowała w gospodarstwie rolnym teściów, lecz argumentował, że okres ten nie może być zaliczony do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2019 r., poz. 299 ze zm.) do nabycia prawa do emerytury rolniczej.

W ocenie Sądu drugiej instancji zarzut ten, znajdujący odzwierciedlenie w naruszeniu kilku przepisów prawa materialnego, musiał być uznany za trafny. W świetle art. 20 ust. 1 wymienionej ustawy do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 zalicza się okresy:

1. podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990,
2. prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.;
3. od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że zdaniem wnioskodawczynie sporny okres od 22 marca 1984 r. do 31 grudnia 1987 r. powinien być zaliczony do jej okresów ubezpieczenia na podstawie art. 20 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Takiego stanowiska nie zaaprobował Sąd Apelacyjny z uwagi na art. 6 pkt 14 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, który stanowi, że ilekroć w ustawie jest mowa o okresach podlegania określonemu ubezpieczeniu społecznemu - rozumie się tylko takie okresy, za które opłacono przewidziane w odpowiednich przepisach składki na to ubezpieczenie, chyba że w myśl tych przepisów nie istniał obowiązek opłacania składek.

Następnie Sąd Apelacyjny wskazał, że ustawa z 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym rolników i ich rodzin (Dz.U. z 1977 r. Nr 32, poz. 140) wprowadziła obowiązek opłacania składek na fundusz emerytalny rolników. Obowiązek ten utrzymano ustawą z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. z 1982 r. Nr 40. poz. 268 ze

zm.), która rozszerzyła go także na domowników od 1 stycznia 1983 r. (art. 1 ust. 2). W świetle art. 44 ust. 3 ostatnio powołanej ustawy obowiązek opłacania składki za domowników powstawał od pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego następującego po miesiącu, w którym osoby te podjęły pracę w gospodarstwie rolnym, a ustawał z końcem miesiąca kalendarzowego, w którym przestały pracować w gospodarstwie. Z przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników, które obowiązywały od 1983 r., wynika zatem, że od stycznia 1983 r. okres pracy domownika w gospodarstwie rolnym uwzględnia się do ogólnego stażu ubezpieczeniowego wówczas, gdy domownik faktycznie pracował w tym gospodarstwie rolnym i została opłacona za niego składka na ubezpieczenie społeczne rolników. Zasadą obowiązującą przy kwalifikowaniu określonego okresu jako okresu podlegania danemu rodzajowi ubezpieczenia społecznego jest zatem to, że za okres rolniczego ubezpieczenia społecznego może zostać uznany wyłącznie ten okres, za który opłacono składki na to ubezpieczenie.

W przypadku wnioskodawczyni takie składki bezsprzecznie nie zostały opłacone. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie istnieją zatem podstawy do ustalenia wnioskodawczyni prawa do emerytury rolniczej, ponieważ nie spełnia ona przesłanki posiadania stażu ubezpieczenia emerytalno-rentowego w wymiarze 25 lat. Okres od 22 marca 1984 r. do 31 grudnia 1987 r. nie może być bowiem uznany za okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990 (art. 20 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników).

Sąd drugiej instancji podkreślił, że system emerytalno-rentowy rolników ma odrębny charakter od systemu powszechnego oraz posiada własne definicje pojęć stosowanych w ustawie. Niedopuszczalna jest wykładnia rozszerzająca. Skoro zatem ustawa przewiduje, że okresem podlegania ubezpieczeniu społecznemu jest tylko taki okres, za który opłacono przewidziane w odpowiednich przepisach składki na to ubezpieczenie, to nie może być doliczony do stażu ubezpieczeniowego okres pracy wnioskodawczyni jako domownika w latach 80-tych XX wieku, za który takie składki nie zostały odprowadzone. Jednym z założeń systemu ubezpieczenia społecznego rolników jest bowiem kształtowanie świadczeń emerytalno-rentowych

poprzez powiązanie ich wysokości z wysokością opłaconej składki i okresem jej opłacania.

W konsekwencji powyższego Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawczyni nie spełniła przesłanek nabycia prawa do emerytury w trybie art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniosła C. S. Skarżąca zaskarżając wyrok w całości wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od organu rentowego na jej rzecz kosztów postępowania za drugą instancję według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie kasacyjne, ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Lublinie z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztach zastępstwa prawnego.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżąca zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu naruszenie przepisów prawa procesowego oraz przepisów prawa materialnego tj.

- art. 382 k.p.c. i 385 k.p.c. w związku z art. 328 § 1 i 2 k.p.c. przez wydanie niekorzystnego wyroku zmieniającego wyrok Sądu pierwszej instancji przyznający odwołującej się prawo do emerytury rolniczej, mimo spełnienia warunku podlegania przez odwołującą się ubezpieczeniom społecznym rolników przez wymagany okres.

- art. 19 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 20 ust. 1 pkt 1 ustawy w związku z art. 1 ust. 1 i 2, art. 2 pkt 1, 2 i 4 w związku z art. 3 ust. 1 i 15 ust. 2 pkt 3 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin przez błędną wykładnię,

- art. 19 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 20 ust. 1 pkt 1 ww. ustawy w związku z art. 1 ust. 1 i 2, art. 2 pkt 1, 2 i 4 w związku z art. 3 ust. 1 w związku z art. 15 ust. 2 pkt 3 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin przez ich niezastosowanie skutkujące uwzględnieniem apelacji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego od wyroku Sądu pierwszej instancji, mimo spełnienia przez odwołującą się warunku podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników przez wymagany okres,

- art. 6 pkt 2 ustawy w związku z art. 2 pkt 2 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin przez ich niezastosowanie, w sytuacji uznania przez Sąd Apelacyjny, że w okresie od 22 marca 1984 r. do 31 grudnia 1987 r. odwołująca była domownikiem i nie zakwalifikowanie tego okresu do okresów podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującej się okazała się skuteczna w zakresie sformułowanych w niej zarzutów naruszenia prawa materialnego skutkujących uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Bezspornym w sprawie była kwestia, że wprawdzie w okresie od 22 marca 1984 r. do 31 grudnia 1987 r. odwołująca się była domownikiem w rozumieniu przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, lecz okres ten nie może być uznany za okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników, gdyż nie opłacono za ten okres składek.

Domownicy jako podmioty ubezpieczenia społecznego rolników zostali po raz pierwszy uwzględnieni w ustawie z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. z 1989 r., poz. 133 ze zm., zwanej dalej „ustawą z 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników”) która rozszerzyła zakres podmiotowy ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych, obejmując tym ubezpieczeniem, poza rolnikami prowadzącymi gospodarstwa rolne, także domowników pracujących w tych gospodarstwach. Z art. 1 ust. 2 tej ustawy wynika, że ubezpieczenie obejmuje również domowników pracujących w gospodarstwie rolnym, a z art. 2 pkt 2 tej ustawy wynika, że przez użyte w ustawie określenie „rolnik” rozumie się nie tylko osobę prowadzącą gospodarstwo rolne oraz małżonka rolnika, ale także domowników, którzy są członkami rodziny rolnika, jeżeli pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym z rolnikiem, ukończyły 16 lat, nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na podstawie innych przepisów, a ponadto praca w gospodarstwie rolnym stanowi ich główne źródło utrzymania. W art. 2 pkt 3 definiującym „ubezpieczonego” wskazano, że jest nim rolnik oraz domownicy.

Także w ustawie z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2025 r., poz. 197, zwanej „ustawą z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznych rolników”) w art. 6 pkt 2 wyjaśniono definicję ustawową pojęcia domownika rolnika, przez którego rozumie się osobę bliską rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie oraz stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Z art. 1 ust. 1 ustawy, określającego krąg osób podlegających ubezpieczeniu społecznemu rolników wynika, że ubezpieczenie społeczne rolników obejmuje, na zasadach określonych w ustawie, rolników i pracujących z nimi domowników oraz pomocników rolnika. Jednocześnie z art. 6 pkt 14 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników wynika, że ilekroć w ustawie jest mowa o okresach podlegania określonemu ubezpieczeniu społecznemu - rozumie się tylko takie okresy, za które opłacono przewidziane w odpowiednich przepisach składki na to ubezpieczenie, chyba że w myśl tych przepisów nie istniał obowiązek opłacania składek. Z powyższego wynika, że w ustawie tej z jednej strony do kręgu osób objętych ubezpieczeniem społecznym rolników niewątpliwie zaliczono domowników rolnika (osoba bliska rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym oraz z stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym) z drugiej natomiast strony za okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników uznano jedynie takie okresy, za które opłacono przewidziane w odpowiednich przepisach składki na to ubezpieczenie.

Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, że w rozpoznawanej sprawie mamy zatem do czynienia z sytuacją, w której poza sporem pozostaje spełnienie przez odwołującą się przesłanek zaliczenia do kręgu domowników rolnika w spornym okresie lat 1983-1987 bez możliwości uznania tego okresu za okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników (zaliczonemu do okresu uwzględnianego przy ustalania prawa do emerytury) z uwagi na brak zgłoszenia odwołującej się do tego ubezpieczenia, a przede wszystkim ze względu na brak odprowadzenia za ten okres składek na to ubezpieczenie. Odwołująca się od [...] 1984 r., kiedy zawarła związek małżeński ze S. S., przeprowadziła się do gospodarstwa rolnego teściów, które stało się jej miejscem zamieszkania i pracy. Ubezpieczona stale, codziennie pracowała w gospodarstwie jej teściów, nie pracując poza tym nigdzie zawodowo, a praca w

gospodarstwie miała charakter stałego obowiązku i była źródłem utrzymania jej rodziny. Wobec powyższego nie ulega wątpliwości, że z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych przez sądy *meriti* obu instancji wynika, że odwołująca się w spornym okresie spełniła ustawowe przesłanki uznania jej za domownika rolnika, jednakże okres ten nie może być uznany za okres podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników z uwagi na niewykonanie przez rolnika (teścia) obowiązku zgłoszenia jej jako domownika do ubezpieczenia. Innymi słowy - jakkolwiek wnioskodawczyni w spornym okresie podlegała obowiązkowi ubezpieczenia społecznego jako członek rodziny rolnika (domownik), to nie można tego okresu podlegania uznać za okres podlegania ubezpieczeniu w rozumieniu art. 20 ust. 1 pkt 1 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, gdyż zgodnie z art. 6 pkt 14 tej ustawy za okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rozumie się tylko takie okresy, za które opłacono przewidziane w odpowiednich przepisach składki na to ubezpieczenie, chyba że w myśl tych przepisów nie istniał obowiązek opłacania składek. Oznacza to, że mamy do czynienia z dualizmem znaczeniowym pojęcia „podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników” przewidującym różne przypadki podlegania temu ubezpieczeniu - pierwszy, polegający na spełnieniu przesłanek uprawniających do objęcia tym ubezpieczeniem, zaliczeniem do kręgu podmiotów ubezpieczonych (za wyjątkiem opłacenia składki) i drugi, uprawniający do otrzymania świadczenia, w tym przypadku prawa do emerytury rolniczej (do czego jednak niezbędne jest opłacenie składki, za wyjątkiem przypadków ustawowego zwolnienia). Z analizy wymienionych przepisów ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników wynika zatem, że nieopłacenie przez rolnika składki na ubezpieczenie społeczne rolników za domownika nie oznacza, że domownik nie podlega ubezpieczeniu, ale oznacza, że okresu, za który nie opłacono składki nie można zaliczyć do okresu podlegania ubezpieczeniu niezbędnego przy ustalaniu spełnienia warunków koniecznych uprawniających do emerytury. Przy rozważaniu tej kwestii nie można jednak pominąć art. 37 ust. 1 ww. ustawy zobowiązującego rolnika do zgłoszenia domownika do ubezpieczenia. Należy także mieć na uwadze, że ubezpieczenie społeczne rolników (także domowników) powstaje z mocy prawa, co wynika bezpośrednio z dyspozycji art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy (ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu podlega z mocy ustawy domownik rolnika, którego

gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny). Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy, stwierdzając (zob. m.in. w postanowieniu z 11 marca 2008 r., I UK 130/08), że w przypadku spełnienia przesłanek wskazanych w art. 7 i 16 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, decyzja organu rentowego ma charakter jedynie deklaratoryjny. Przepisy art. 37 ust. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie mają zatem wpływu na podleganie temu ubezpieczeniu, zatem kwestia podlegania bądź nie temu ubezpieczeniu nie zależy od przekazania stosownych informacji organowi rentowemu, czy wypełnienia innych obowiązków, bądź też ich zaniechania, skoro podleganie powstaje z mocy prawa przy spełnieniu przesłanek należących wyłącznie do sfery faktów (domownikiem jest osoba bliska rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego, stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy). Godzi się w tym aspekcie przywołać wyrok dotyczący sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 2014 r., II UK 371/13, OSNP 2015 nr 7, poz. 100), w której organ rentowy również zakwestionował podleganie domownika rolnika ubezpieczeniu społecznemu rolników (w zakresie obejmującym ubezpieczenie wypadkowe i nabycie prawa do odszkodowania z tego ubezpieczenia) ze względu na nieopłacenie przez rolnika składki na ubezpieczenie domownika, w uzasadnieniu którego Sąd Najwyższy odniósł się do art. 37 ust. 1 ustawy, zobowiązującego rolnika do zgłoszenia domownika do ubezpieczenia. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że ustawa nie normuje konsekwencji niedopełnienia tego obowiązku, w szczególności nie zawiera przepisu, że skutkiem niewykonania przez rolnika obowiązku zgłoszenia domownika do ubezpieczenia społecznego jest objęcie domownika ubezpieczeniem dopiero od dnia późniejszego wniosku w tej kwestii. Sąd Najwyższy w obliczu tego problemu stanął na stanowisku, że nie można zaakceptować poglądu, że warunkiem sine qua non objęcia ubezpieczeniem jako domownika rolnika jest zgłoszenie go do ubezpieczenia przez rolnika we właściwej jednostce organu rentowego, a w konsekwencji również uiszczenie składek na ubezpieczenie społeczne rolników. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że - mimo wyraźnego skonkretyzowania obowiązku rolnika - ustawodawca nie zdecydował się na wprowadzenie sankcji w postaci pozbawienia prawa do odszkodowania (z

ubezpieczenia wypadkowego), w przypadku niedopełnienia tego obowiązku. W tym kontekście Sąd Najwyższy uznał, że brak unormowania w postaci konsekwencji prawnych niezgłoszenia domownika do ubezpieczenia społecznego w ustawie był celowym działaniem ustawodawcy, dopuszczającym również możliwość późniejszego zgłoszenia domownika do ubezpieczenia społecznego rolników i objęcie go ubezpieczeniem *ex tunc*. W każdym razie niewykonanie przez rolnika obowiązku zgłoszenia domownika do ubezpieczenia społecznego rolników, zgodnie z art. 37 ust. 1 ww. ustawy w terminie 14 dni od zaistnienia okoliczności skutkujących powstaniem tytułu do objęcia ubezpieczeniem, nie wywołuje skutku w postaci niepodlegania domownika temu ubezpieczeniu (art. 6 pkt 2 w związku z art. 7 ust. 1 pkt 2, art. 16 ust. 1 pkt 2 i art. 37 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników). W konsekwencji brak opłacenia składek za domownika nie może stanowić przeszkody niweczącej ustalenie okresu jego ubezpieczenia społecznego.

Okres ubezpieczenia, czyli jego powstanie i ustanie, zależy od zaistnienia i ustania okoliczności wywołujących podleganie ubezpieczeniom. Dopiero wtedy powstaje obowiązek opłacenia składki od dnia, w którym powstało ubezpieczenie, a ustaje z dniem, w którym ustało ubezpieczenie - art. 4 ust. 2 w związku z art. 1 i art. 3a ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Obowiązek opłacenia składek jest pochodną ubezpieczenia. Jest tylko częścią stosunku prawnego ubezpieczenia, co wcale nie oznacza, że brak składki niweczy ten stosunek (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 2017 r., I UK 448/16, LEX nr 2428812). Opłacenie składek w sprawie o zaliczenie okresu ubezpieczenia do emerytury może mieć autonomiczne znaczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2016 r., III UK 116/15).

W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, w której organ rentowy odmówił odwołującej się przyznania jej prawa do emerytury rolniczej powołując się na art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2020 r., poz. 174) będący podstawą odmowy zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym teściów od 22 marca 1984 r. do 31 grudnia 1987 r., ponieważ ubezpieczona nie podlegała w tym okresie ubezpieczeniu społecznemu rolników jako domownik. Wyjaśnienia tego organ rentowy nie zawarł w uzasadnieniu decyzji, które jest niezwykle lakoniczne i nie wskazuje okresu nie

zaliczonego oraz przyczyn nieuwzględnienia tego okresu do okresu pracy w gospodarstwie rolnym. Dopiero w stanowisku procesowym w toku postępowania sądowego organ rentowy wskazał te podstawy.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę na fakt, że organ rentowy nie kwestionował spełnienia w zakwestionowanym okresie przez ubezpieczoną przesłanek wynikających z art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników warunkujących powstanie z mocy prawa tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym. Należy mieć także na uwadze, że w okresie, którego dotyczy spór, obowiązywały przepisy ustawy z 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz.U. z 1989 r., poz. 133 ze zm.). W wyroku z 8 grudnia 2020 r. (II UK 52/19) Sąd Najwyższy stwierdził, że okres spełniania przesłanek art. 2 pkt 2 ustawy z 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników jako domownika rolnika podlega zaliczeniu do emerytury rolniczej, nawet jeżeli rolnik nie dopełnił obowiązku zgłoszenia tegoż domownika do ubezpieczenia społecznego rolników i nie opłacał należnych z tego tytułu składek. Także w wyroku z 21 listopada 2017 r. (w sprawie I UK 448/16; LEX nr 2428812) Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że brak opłacenia składek nie jest przeszkodą do ustalenia okresu ubezpieczenia społecznego domownika rolnika. Niewykonanie przez rolnika (w omawianej sprawie teścia odwołującej się) obowiązku zgłoszenia domownika do ubezpieczenia społecznego rolników nie powinno mieć znaczenia dla objęcia domownika ubezpieczeniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 października 2006 r., II UK 42/06). Stanowisko to podziela Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy powinnością Sądu odwoławczego będzie uwzględnienie powyższych rozważań w przedmiocie uznania, że zakwestionowany okres ubezpieczenia odwołującej się, był okresem podlegania z mocy ustawy ubezpieczeniu społecznemu rolników, co do którego organ rentowy winien był określić w stosownym czasie obowiązek składkowy.

Mając powyższe na uwadze, uznając skargę kasacyjną odwołującej się za zasadną, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 i art. 108 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania.

[r.g.]